

Edward Gierek wśród uczestników studenckiej akcji „Chełm-80”

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał 17 dni w Chełmie — mieście lipcowego Manifestu PKWN, był gościem młodzieży akademickiej z różnych stron kraju, uczestniczącej w rozpoczętej tu, przed pięć laty, ogólnopolskiej akcji środowiska studenckiego „Chełm 80”. I sekretarz KC PZPR zapoznał się z wynikami społecznej gospodarczej i kulturalnej aktywności młodzieży, z warunkami jej pracy i wypoczynku, z efektami działań naukowo-badawczych studentów przebywających na wakacyjnych obozach i zgrupowaniach. Głównym akcentem pobytu Edwarda Gierka w Chełmie było spotkanie z aktywnym Socjalistycznym Związkiem Studentów Polskich, przodującymi realizatorami akcji „Chełm 80”.

I sekretarz KC oraz członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Andrzej Werblan, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Zdzisław Zandarowski i gospodarze woj. chełmskiego z I sekretarzem KW — Henrykiem Świdorskim i wojewodą Alojzym Zielińskim — rozpoczęli swój pobyt wśród studentów od odwiedzin w jednym z trzech powstałych na terenie woj. chełmskiego domów absolwenta. Mieszkają tu ubiegłoroczni absolwenci szkół wyższych, którzy w liczbie ok. 300 — z rekomendacją SZSP — podjęli pracę zawodową w różnych dziedzinach gospodarki ziem chełmskiej.

Edward Gierek żywo interesował się warunkami bytowymi młodych rodzin i małżeństw. Zaproszony został do mieszkania Krystyny i Zbigniewa Janowskich, absolwentów Politechniki Rzeszowskiej, pracujących w Chełmskim Przedsiębiorstwie Budowlanym.

Kolejnym punktem wizyty E. Gierka w Chełmie był teren budowy Centrum Re-

kreacji i Wypoczynku realizowanej wg koncepcji opracowanej przez studentów Kół Naukowych Architektów Politechniki Śląskiej, w Gliwicach. Dzięki pracy społecznej studentów powstają tu m.in. amfiteatr na ok. 1,5 tys. miejsc, zjazd turystyczny, sala widowiskowo-sportowa. Młodzież akademicka, a wśród nich studenci z uczelni rzeszowskich, białostockich oraz kształcący się w Związku Radzieckim polscy studenci, poinformowali I sekretarza KC o postępie prac na budowach, które sfinalizowane zostaną w 1984 r.

W godzinach południowych, w sali Wojewódzkiego Domu Kultury w Chełmie odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR i towarzyszących mu osobistości z aktywnym Socjalistycznym Związkiem Studentów Polskich, działaczami bratnich organizacji młodzieżowych.

Na spotkanie przybyli również: kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Ryszard Bryk, kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Jerzy Wójcik, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Janusz Górski, zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzej Baranek, członkowie kierownictwa polskiego ruchu młodzieżowego z przewodniczącym RG FSZMP i ZG ZSMP — Andrzejem Koltkiem i wiceprzewodniczącym RG FSZMP, naczelnikiem ZHP — Andrzejem Ornatem. W spotkaniu uczestniczyli wychowawcy młodzieży akademickiej, rektorzy i profesorowie szeregu wyższych uczelni.

(dokończenie na stronie 2)

Sto sześćdziesiąt cztery dni PKWN

STANISŁAW CHOWANIEC

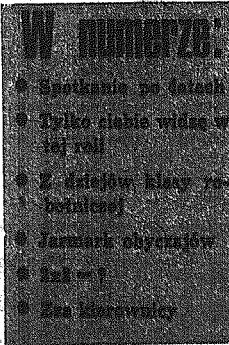
Lipiec 1944 roku — przełomowy, historyczny miesiąc w dziejach narodu polskiego. 19 lipca tego roku pierwsze oddziały Armii Radzieckiej — 153 Dywizji Piechoty pod dowództwem pułkownika A. Szczennikowa oraz 3 Korpusu Kawalerii Gwardii generała N. Oslikowskiego — wyzwoliły pierwsze polskie miejscowości na Białostocczyźnie. Nazajutrz wojska radzieckie na szerokim froncie sforsowały Bug i rozpoczęły wyzwalamie Lubelszczyzny. Wraz z żołnierzami radzieckimi na ojczystą ziemię — w bojowym szyku, wyrabując drogę radzieckiej piechocie — wkroczyli polscy artylerzyści. 23 lipca na zachodni brzeg Bugu przeprawiła się już cała, ponad 100-tysięczna Armia Polska sformowana w ZSRR.

ZIEMIE OJCZYSTE witały żołnierzy i dywizjom wychodziły bojowe oddziały Polskiej Partii Robotniczej — bataliony i brygady Armii Ludowej — żołnierze podziemnego frontu walki z okupantem. Podczas gdy żołnierze radzieccy i polscy nieprzerwanie szli na zachód, wypędzając hit-

(dokończenie na stronie 4)



19 dni rozpoczynają się w Moskwie Igrzyska Olimpijskie. Wewnątrz numeru (str. 6) samolotem kolumną polową olimpijską.



Dialog pod lipą

MISTRZU JANIE KOCHANOWSKI. Wyśledziłeś ze wsi, z radomskiej prowincji, chłubnie odbyłeś studia w Jagiellońskiej Wszechnicy, pogłębiłeś je w Królewcu. Oczarowany włoską poezją, odbyłeś podróże do grobów Petrarke, swiadłś Wenecję, Rzym, Neapol, odwiedziłeś Ronsarda w Paryżu. Później przeniósł się przez dwory magnackie i królewskie, dostępując wysokiego saskiego sekretarza królewskiego. I teraz, gdy kariera stoi przed Tobą otworem, wracasz na wieś. Można zapytać o przyczynę tej zaskakującej Północy decyzji?

— Uprawiam ten ojcowski. Dochodzi szczyt, ale myślę, że niebezpieczniej i serce wolniej.

— A jednak przy dworze, w stołecy żyje się przyjemniej, wiele rachunków dwór pokrywa?

— Swoboda jest mi droższa niż pieniądze. Nie sądzisz, że ginie w narodzie koncepcja?

— Teraz, jako w pieniężkach ludzie smak poczuli, cnota i przywiązanie do kasy się tu-

— Mistrzu! Przestałeś być poetą nadwornym, nie przestałeś mówić współzgodnie gorzkiej prawdy. Sam nie stroniłeś od kielicha, lubisz się

— Ale słyszę, że i wy, gdy mówicie poczyniec, końca w swych oracyach należał nie możecie.

— Przyszanal kocioł garnkowy.

— Nie było tej ochoty, która dziś panuje.

— Było za to sejmikowanie, nadmierne gadatliwość sarmatów...

— A co słyszę, że i wy, gdy mówicie poczyniec, końca w swych oracyach należał nie możecie.

— Przyszanal kocioł garnkowy.

— Ale ja, co w kim ganie, tego się sam chronię, przydawaj jeszcze mało, potem się ukłonię.

— No tak, rzadko to onota umieć i chcieć słuchać drugiego człowieka...

— Teraz wszyscy kają, a za den nie słucha.

— Podobno Polak z trudem godzi się z pogorszeniem swego losu i zamiast zabrać się do pracy, słowem komu się da. Coś nam Mistrzu radzisz?

— A już teraz przywykaj pracy i niewczasom, abyś się mógł sposobie ku trudniejszemu czasom.

— Dłuszcze czasy wymagają jednak innej niż Twoja stopa żyłowej...

— Czego ja nie mam, tego i tobie nie trzeba.

— Ambicje ludzi też jakby wzrosły, chcieliby mniejszym wysiłkiem więcej osiągnąć. Zapalił się do nowoczesności, wolnych sobót i świętowania...

— Dziś chlebem żywi ludzie, który porządnie komu przychodzi nie w trudzie?

(dokończenie na stronie 4)

Inauguracja obchodów 450 rocznicy urodzin Jana Kochanowskiego Henryk Jabłoński na ziemi radomskiej



Przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński zwiedza Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie.

Fot. A. PEĆZALSKI

Wczoraj, w Czarnolesie zainaugurowane zostały, z udziałem przewodniczącego Rady Państwa, HENRYKA JABŁOŃSKIEGO, obchody przypadającej w br. 450 rocznicy urodzin JANA KOCHANOWSKIEGO — jednego z najwybitniejszych poetów Polski i Słowiańszczyzny.

Radomskie było ziemią rodzinną Kochanowskiego. Przyszedł tu na świat w Sycynie, a pochowany został w Zwoleniu. Lata spędzone przez poetę w Czarnolesie opromienione szczęściem rodzinnym i spokojną pracą literacką zaowocowały wielkimi dziełami.

(dokończenie na stronie 3)



Jakość budownictwa

Gdzie jesteśmy, gdzie będziemy?

WIESŁAW BARAŃSKI

Doszlśmy wreszcie do momentu, kiedy już nie tylko lokatorzy, lecz także inwestorzy i wykonawcy są poważnie zaniepokojeni jakością budownictwa mieszkaniowego. Jakże są przyczyn, że jakość mieszkań pozostawia aż tak wiele do życzenia, mimo przecież nieustannych zapewnień i deklaracji wszystkich zainteresowanych, że właśnie jakość mieszkań najbardziej im wszystkim leży na sercu?

MYSŁĘ, że przyczyn jest wiele, nie zawsze wywołują one ze złej woli, a nawet przeciwnie — intencje są zwykle jak najlepsze — budować szybko i dużo mieszkań, gdyż istnieją na nie ogromne zapotrzebowanie społeczne. Szybko i dużo nie zawsze, lub raczej prawie nigdy nie doje się pogodzić z budowaniem dobrym jakością. Spójrzmy na ten problem od strony struktur organizacyjnych budownictwa.

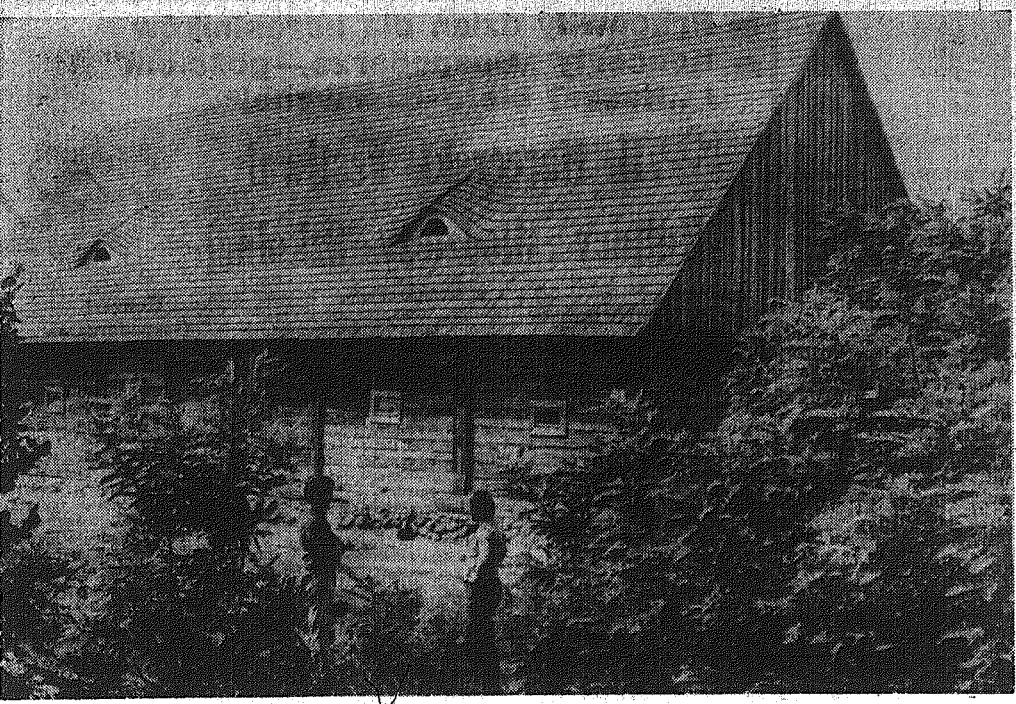
Kto buduje mieszkania? Kombinaty budowlane, które przecież nie są kombinatami samowystarczalnymi, chociaż tworzą na je właśnie z tą myślą. Oprócz kombinatów, dysponujących jedynie własnymi wytwórcami prefabrykatów, mają swój udział w wykonawstwie przedsiębiorstwa instalacyjne, transportowe, sprzętowe oraz przy-



Tak powstaje kieleckie osiedle Świętokrzyskie.

Fot. AL. PIEKARSKI

(dokończenie na stronie 5)



Na terenie skansenu Muzeum Wsi Radomskiej pierwszym oddanym obiektem jest spichlerz podworski z XIX wieku, przywieziony z Wilkowa, w gminie Biedów.

(dokończenie ze strony 1)

— Różnie o tobie Mistrzu mówią, nie celujesz podobno w akromności...
— Ani ja dbam o pompe ani o infuły, uczucie wychowanie — to moje tytuły.
— Jednak nie można powiedzieć, że nie doceniasz siebie jako poety. Są dowody. Czy to nie brzmi trochę niekromnie?
— O mnie Moskwa i będą wiedzieć Tatarowie i różnego mieszkańcy świata Anglikowie. Mnie Niemiec i waleczny Hiszpan mnie poznają.
— Od tej strony Mistrz jest mniej znany. Oficjalnie mówi się i pisze o ambitym ale skromnym poecie, co to zażył się do czarnoleskiego tuscum, by spokojnie tworzyć...
— Ten to lubi, a ów zaś indziej się podaje. Bo byśmy byli wszyscy na pieniądzu chcieli, albo wszyscy walczyli, albo i myśliwi jaka cięba, jakie by mordercy byli! — Rozumiem prawo do indywidualności ma każdy. Lubimy to. Mam jednak wątpliwości co do preferowanych dóbr...
— Treba nam wiedzieć, jako co szacować: umysł naprzd i jego dary umiłowac. Po tym dobra cielesne plac mają za tymi.
— Mistrz wybaczy, ale to się jakby odwróciło. Największe poważanie w towarzystwie ma ciebie może nie za bardzo poeizy, ale za to bogaty. Nawet ciebie młerniej kondycji pozna-je na bogacza. Taka jakaś moda...
— Szlag dam od wychodu, nie zjem, jeno jaje: drożej sram, niżli jadam — zle to obyczaje.
— Jednak telewizja gani, prasa chlosze, radio nawolu-je, w gminnych ośrodkach kul-tury też zauważa się odnowe...
— Prze wasz tedy postępek, prze te wasze sprawy, zgine-ly wszystkie prawie poczciwe zabawy, a nastalo lakomstwo i swawola wielka, wzgarda są-dów, zachwalstwo i wszetec-ność wszelka.

Dialog pod lipą

— By też najwięcej przegrał, nie go to nie smuci, jeszcze nadto chłopcom ostatek roz-ruzi.
— Zmienimy temat, stale o tych Polakach i ich narowach. A może coś wesołego? Aneg-dotka?
— Zmieniam jeden w Polsz-cie, ożeniwszy się, w kilka nie-bieczne słowa, tak spiewał „Jezus Judasza przeda!” etc., a znowu leżąc: nie fraszuj, co — powiada — nie fraszuj, toć nie twoje.
— No, dosyć wesoła. A mo-że jeszcze coś krotkochwilnej-szego?
— Ciecierski, w radomskiej ziemi, usłyszawszy żaka pod oknem, który, wywróciwszy niebaczne słowa, tak spiewał „Jezus Judasza przeda!” etc., Go on też był przedtym prze-dał.
— Tak. Nie dowlępkujmy już, wróćmy na narodową niwę. Jednak Polacy słyną gdzie in-dziej z pracowitości, systema-

tycznością, gospodarności. Milu-jemy pokój, szanujemy inne nacje.
— Tymci Polska urosła, a granice swoje rościagnęła szeroko między morza — dwoje. Stąd prawa, stąd wolności, stąd Rzeczpospolitą macie, moi Po-lacy, na świat znakomita.
— Ludzie są niecierpliwi, niektórzy chcieliby mieć wszystko i natychmiast...
— Na swym każdy przesta-waj, a dla zysku swego nie szkódz ani umniejszaj dobra koronnego. Można Rzeczpo-spolitą i was ubogacić.

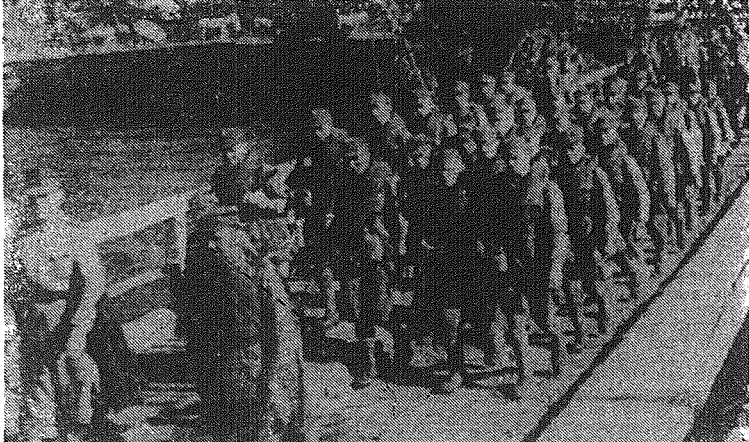
— Tego baczyc nie moge, dla której przyczyny wolicie do Włoch albo do Niemiec stać syny, mając swe szkoły doma, gdzie przedtym jezdzili cu-dzoziemcy, którzy nauką się parali.
— Proszę sobie teraz wyo-brzić, że poeta mówiący kor-zkie i przykre prawdy współro-dakom ma oprowadzić po na-szym kraju wycieczkę zagra-niczną. Od czego Mistrz zacze-nie?
— Widzicie gestę miasta i zamki budowne, drogi, mosty porządne i brzegi warow-ne — czego trudno dokońać bez wielkich pieniędzy.
— Słusznie, nawet u nas nie wszyscy o tym wiedzą...
— Ja mówię, co rozumiem. Kto ma co lepszego, niechaj powiada, będę rad słuchał ka-żdego.
— Piękna cnota. I rzadka. Wiele słyszy się narzekan na współczesnych poetów. Debi-tują, pracy się imać nie chcą, za jedyne posłannictwo żyło-we uważają pisanie wierszy. Inaczej to dawniej bywało...
— Nie trzeba się zbraniać, plugu jąc czasem albo i woły poganiać. Nie lenić się... A znam i po rymie, że roli nie orat ani siadał w dymie.
— Kończymy ten niezwykle poważny wywiad. Powiedz te-raz, Mistrzu, najzupełniej pry-watnie, o czym tak naprawdę w życiu marzyłeś?
— Nie dbałem nigdy o złoto, ale mi tylko prosił o to, aby ku-fel stał przede mną, a przyja-ciel piął ze mną.
— Lepiej się tedy zgadzać...
— Lepiej się tedy zgadzać, a w spójnej miłości radzić o tym, zebyscie w całej tej wol-ności i swobody potomkom swoim dochowali.
— Madra rada.
— To czyńcie, a nie bedziem wszyscy żalowali: i ja, że radę — i wy, żeście mię słuchali.

Wynotował
STANISŁAW MIJAS

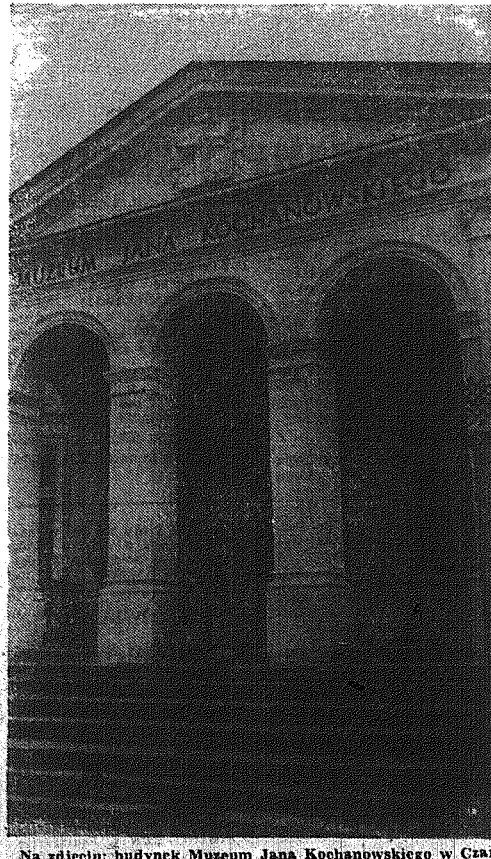
Sto sześćdziesiąt cztery dni PKWN

Herowców z polskich wsi i miast, między Bugiem a Wisłą, na skrawku wyzwolonej ziemi, polskiej dokonywały się rewolucyjne prze-miany.
21 lipca Krajowa Rada Narodowa (powstała w noc sylwestrową 1943/1944 r. w okupowa-nej Warszawie) powołała do życia Polski Ko-mitet Wyzwolenia Narodowego — pierwszy w naszej historii rząd robotniczo-chłopski, tymczasową władzę wykonawczą podejmują-cą zadanie „kierowanie walką wyzwolenią narodu polskiego o zdobycie niepodległości i odbudowy państwowości polskiej”.
W skład PKWN weszli przedstawiciele Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demo-kratycznego oraz działacze bezpartyjni. Jesz-cze tego samego dnia KRN przyjęła zwierz-chnictwo nad Związkiem Patriotów Polskich i Armią Polską w ZSRR, a następnie wydała ustawę o scaleniu jej z Armią Ludową w jednolite ludowe Wojsko Polskie.

22 LIPCA w Chełmie — wyzwolonym przez oddziały Armii Radzieckiej — ogłoszo-ny został „Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego”.
„Rodacy! Wybiła godzina wyzwolenia — głosił między innymi ów historyczny doku-ment. — Armia Polska obok Armii Czerwonej przekroczyła Bug. Żołnierz polski bije się na naszej ziemi ojczystej. Nad umęczoną Polską powiały znów biało-czerwone sztandary.
„Chwyćcie się za broń (...) Stawiając do wal-ki o wolność Polski, o powrót do Małki-Ojczyzny starego polskiego Pomorza i Śla-ska Opolskiego, o Prusy Wschodnie, o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy granic-ze nad Odrą.
Stawiając do walki o Polskę, której nigdy nie zagroziła nawała niemiecka, o Polskę któ-rej zapewniony będzie trwały pokój i możność twórczej pracy, rozkwit kraju!”
Ludzie czytali te słowa z ogromnym wzru-szeniem. Manifest Lipcowy PKWN stanowił bowiem orędzie pierwszej polskiej władzy pracującego ludu, kreślił wizję przyszłej Pol-ski i najpilniejsze zadania, które naród dla swego dobra powinien zgodnie podjąć.
Na pierwszym miejscu Manifest stawiał zadania wynikające z udziału Polski w wojnie prze-ciwno Niemcom hitlerowskim — rozbudowę Wojska Polskiego, współdziałanie całego spo-łeczeństwa z armią, udział w walce na tyłach wroga. W dziedzinie polityki wewnętrznej Manifest zapowiadał odbudowę państwowości polskiej oraz wprowadzenie reform społecz-nych i swobód demokratycznych — radykalną reformę rolną, przyjęcie wielkiego i średnie-go przemysłu pod zarząd państwa, zapewne-nie bezpieczeństwa kraju oraz podstawowych praw jego obywateli.



21 lipca 1944 r. oddziały Armii Polskiej przekroczyły Bug i weszły na ocalałą ziemię. CAF — ARCHIWUM



Na zdjęciu: budynek Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie w nowej szacie. CAF — W. STAN

1.
PROF. Maksymilian O-para, wychowawca wielu pokoleń mło-dzieży opuszczającej mury pińczowskiego liceum, nie doczekał zjazdu absolwentów. Zmarł dwa ty-godnie wcześniej. A wydawa-ło się, że jego żywotność jest niezmierzona, jego energia — niewyczerpana.
Profesorowi Oparze lat jak-by nie przybywało. Kiedy podczas spaceru przemierzał szybkim, nerwowym krokiem alejkę niewielkiego parku, miało się wrażenie, że jest mu wciąż za ciasno w tym ci-chym miasteczku nad Nidą, gdzie dni mijają podobne do siebie jak dwie krople wody, gdzie spotyka się tych sa-mych znajomych...
27 czerwca br. ściagnęli do Pińczowa z różnych stron kra-ju absolwenci miejscowego li-ceum z lat 1928—1946. W swoich codziennych obowią-zkach zrobili sobie przerwę na refleksję, na powrót w oko-lice, gdzie spędził lata swojej młodości. Inicjatorem i orga-nizatorem tego koleżeńkiego spotkania był prof. dr hab. Henryk Błaśński z Politech-niki Łódzkiej. Wśród siedem-dziesięciu uczestników zjazdu przeważali panowie (dopiero w 1933 roku dotychczasowe gimnazjum męskie prze-kształcono na koedukacyjne). Wiele z nich zajmuje w tej chwili wysokie stanowiska, pełni odpowiedzialne funkcje. Są prawnikami, cenionymi naukowcami, dyplomatami. Ci, którzy zaszli najwyżej: za-

stepca przewodniczącemu Ra-dy Państwa, Zdzisław Tomal i wiceminister zdrowia i o-pieki społecznej, prof. dr hab. Józef Grenda, w nawale ab-sorbującej i odpowiedzialnej pracy, nie znaleźli, niestety, wolnej chwili, by spotkać się z kolegami z ławy szkolnej, zrobić sobie pauzę na wspomi-nienia.
2.
Ci, którzy nie odwiedzali Pińczowa przez kilkadziesiąt lat, są mile zaskoczeni roz-machem rozbudowy i uro-kiem tego miasta.
— Przed wojną — wspomi-na Krystyna Lech z domu Błaśńska — profesor Antoni Świątlicki zwykły mawiał: „Stoję ja na dworcu kolejowy-m i widzę wszystko, co się dzieje na rynku”. Dziś trud-no byłoby mu dostrzec stam-tąd rynek. Zresztą pińczowia-nie podróżują teraz głównie autobusami PKS. Z usług trzającej myszka „ciuchci” ko-rzysta niewiele osób. Szkoda czasu. Przy ulicy Nowy Świat stały niskie, parterowe domki. Dziś jest tam piękne, to-nące w zieleni, osiedla. Często opowiadałam swoim synom o Pińczowie. Jeden z nich, ja-dąc kiedyś do Krakowa, skre-cił specjalnie z E-7, aby obej-rzeć wychwalaną przeze mnie miejscowość. „Mamo — mó-wił później — przekonałem się, że nie przesadzałam”.
3.
Trudno im się nawzajem poznać, choć dawniej byli ko-

legami. Pamiętali się jako dziewczęta i chłopcy, przed którymi otwierało się życie. Dziś są ludźmi w siłę wieku. Różnie układają się ich losy, różne wykonują zawody. Łączy ich tylko jedno — wspólne lata młodości.
— Od mojej matury upły-neło równo 45 lat — mówi prof. dr hab. Henryk Błaśń-ski. — Prawie pół wieku. Nie żyje już nikt z grona peda-gogów, którzy mnie uczyli. Miałem nadzieję, że porozma-wiam jeszcze z profesorem O-parą, ale po przyjeździe do-

legami. Pamiętali się jako dziewczęta i chłopcy, przed którymi otwierało się życie. Dziś są ludźmi w siłę wieku. Różnie układają się ich losy, różne wykonują zawody. Łączy ich tylko jedno — wspólne lata młodości.
— Od mojej matury upły-neło równo 45 lat — mówi prof. dr hab. Henryk Błaśń-ski. — Prawie pół wieku. Nie żyje już nikt z grona peda-gogów, którzy mnie uczyli. Miałem nadzieję, że porozma-wiam jeszcze z profesorem O-parą, ale po przyjeździe do-

legami. Pamiętali się jako dziewczęta i chłopcy, przed którymi otwierało się życie. Dziś są ludźmi w siłę wieku. Różnie układają się ich losy, różne wykonują zawody. Łączy ich tylko jedno — wspólne lata młodości.
— Od mojej matury upły-neło równo 45 lat — mówi prof. dr hab. Henryk Błaśń-ski. — Prawie pół wieku. Nie żyje już nikt z grona peda-gogów, którzy mnie uczyli. Miałem nadzieję, że porozma-wiam jeszcze z profesorem O-parą, ale po przyjeździe do-

Spotkanie

wiedziałem się z żalem, że i on odszedł spośród żywych. Szkoda. Był wspaniałym czło-wiekiem.
Kiedyś nosili licealne tar-cze, teraz plakietki ze swoimi nazwiskami i datą egzami-nu dojrzałości. W ten sposób łatwiej im ustalić kto jest kto. Niektórzy widzieli się we wrześniu 1958 roku podczas zjazdu absolwentów z okazji jubileuszu 400-lecia pińczow-skiego liceum.

Bezy, Piotr Statorius. Działal-ność tego uzdolnionego i ener-gicznego pedagoga upodobi-la pińczowską szkołę do na-jlepiej postawionych placówek zagranicznych. Wykorzystując ten fakt, Jan Łaski, przywó-dca polskiego różnowierstwa, wystąpił w 1558 roku ze smiałą propozycją utworzenia w Pińczowie protestanckiego uniwersytetu. Projekt nie zo-stał wprowadzony w życie. Wkrótce nastąpił bowiem kry-zys protestanckiego ruchu o-światowego. Wygaśnięcie w Pińczowie ogniska drukar-skiego (jesienią 1562 r. wyje-dza stąd drukarz Daniel z Łe-czycy), a następnie zakupie-nie miasta w 1586 r. przez biskupa krakowskiego, Piotra

gospodarczy, bezrobocie i zu-bożenie wsi powstrzymały na-pływ młodzieży do gimnazjum.
Mając na uwadze ten stan rzeczy władze szkolne po-zwoliły myśl o zlikwidowaniu gimnazjum. Oburzeni tym pińczowianie natychmiast wy-słali delegację do Warszawy. Dotarła ona do ministra Czer-wińskiego, który uznając pra-wa historyczne miasta do szkoły średniej, cofnął decy-zję władz szkolnych. Stare gimnazjum zaczęło znowu po-wracać do utraconej równo-wagi. Nie mogąc znaleźć za-trudnienia w dużych miastach, absolwenci wyższych uczelni przybywali do Pińczowa. Po-nieważ nie było tu żadnego

ZARZĄD MIEDZYWOJEWÓDZKIEJ
USŁUGOWEJ SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
W KIELCACH, UL. M. BUCZKA 14

**zawiadamia Szanownych Klientów
o działalności**

ZAKŁADU MECHANIKI POJAZDOWEJ

w Kielcach przy ul. Planty 4

**CZYNNYM CODZIENNIE W GODZINACH 9-17
zaś W SOBOTY W GODZINACH 9-15**

ZAKŁAD WYKONUJE

KONSERWACJĘ

PODWOZI I NADWOZI

SAMOCODOWYCH.

1427-k

Zapraszamy
do korzystania
z naszych USŁUG!

PRZETARGI

DYREKCJA ROZBUDOWY MIASTA KIELC
W KIELCACH, ul. Leśna 2

OGLASZA I I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż połączoną z rozbórką następujących zabudowań, znajdujących się na terenie nieruchomości położonych w Kielcach:

- 1) przy ul. Nowy Świat 25 — budynek mieszkalny, drewniany, zabudowania gospodarcze, ogrodzenia; cena wywoławcza 1.200 zł;
- 2) przy ul. Nowy Świat 27 — budynek mieszkalny, drewniany, oficyna mieszkalna, murowane, zabudowania gospodarcze, ogrodzenia; cena wywoławcza 6.000 zł;
- 3) przy ul. Nowy Świat 29 — budynek mieszkalny, drewniany, zabudowania gospodarcze, ogrodzenia; cena wywoławcza 17.000 zł;
- 4) przy ul. Nowy Świat 31 — budynek mieszkalny, drewniany, oficyna mieszkalna, murowana, piętrowa, zabudowania gospodarcze, ogrodzenia; cena wywoławcza 20.000 zł;
- 5) przy ul. Nowy Świat 35 — budynek mieszkalny, drewniano-murowany, zabudowania gospodarcze; cena wywoławcza 15.000 zł;
- 6) przy ul. Dąbrowskiej 15 — budynek mieszkalny, drewniany, zabudowania gospodarcze, ogrodzenia; cena wywoławcza 1.000 zł;
- 7) przy ul. Dąbrowskiej 17 — budynek mieszkalny, murowany i mieszkalny, drewniany, zabudowania gospodarcze, ogrodzenia; cena wywoławcza 4.500 zł;
- 8) przy ul. Dąbrowskiej 19 — dwa budynki mieszkalne, drewniane, zabudowania gospodarcze; cena wywoławcza 500 zł;
- 9) przy ul. Dąbrowskiej 21 — budynek mieszkalny murowany, zabudowania gospodarcze; cena wywoławcza 3.000 zł;
- 10) przy ul. Dąbrowskiej 23 — budynek mieszkalny, murowany i mieszkalny drewniany, zabudowania gospodarcze, ogrodzenia; cena wywoławcza 800 zł;
- 11) przy ul. Dąbrowskiej 26 — budynek mieszkalny, murowany, zabudowania gospodarcze; cena wywoławcza 2.000 zł;
- 12) przy ul. Dąbrowskiej 34 — budynek mieszkalny, drewniany, zabudowania gospodarcze; cena wywoławcza 1.000 zł;
- 13) przy ul. Dąbrowskiej 36 — budynek mieszkalny, murowany, piętrowy; cena wywoławcza 20.000 zł;
- 14) przy ul. Szydłowskiej 24 — budynek mieszkalny, murowano-drewniany, budynek mieszkalny drewniany, zabudowania gospodarcze; cena wywoławcza 2.000 zł;
- 15) przy ul. Targowej 18 — budynek mieszkalny, drewniany, zabudowania gospodarcze; cena wywoławcza 500 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Do obowiązku nabywcy będzie należało rozebranie zabudowań w terminie uzgodnionym z DRMK oraz wywiezienie uzyskanych materiałów i uporządkowanie terenu po rozbiorze. Oferty należy składać w terminie do dnia 26 lipca 1980 r., w biurze dyrekcji, pokój 145. Przetarg odbędzie się w dniu 29 lipca 1980 r., o godz. 10, w biurze dyrekcji przy ul. Leśnej 2 w Kielcach. Przystępujący do przetargu winni wpłacić w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej codziennie do godz. 10, w kasie DRMK, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1462-k

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ELEKTRYCZNYCH
W KIELCACH, ul. Niska 6

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „fiat” 1500, typ 125p, nr rej. 7263-CA, nr silnika 022436, nr podwozia 049550, cena wywoławcza 54.800 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 sierpnia 1980 roku, o godz. 10, w budynku szkoły przy ul. Niskiej 6.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu do godz. 10 w kasie szkoły.

1475-k

**REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARSTWA MIESZKANIOWEJ
W SKARŻYSKU-KAM., ul. Sikorskiego 11**

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na niżej wymienione prace:

1) ocieplenie wraz z otynkowaniem i pomalowaniem ścian szczytowych budynków nr nr 225, 227, 229, 233 przy ul. Komuny Paryskiej; nr nr 6, 10 przy ul. Aptecznej oraz przy ul. Rejowskiej 81 w Skarżysku-Kam.;

2) przemurzenie i otynkowanie kominów nad dachem wraz z częściowym przełożeniem pokrycia dachowego z dachówki, w blokach mieszkalnych na osiedlu Milica w Skarżysku-Kam.

Siepe kosztorysy do wglądu w dziale technicznym przedsiębiorstwa. Termin wykonania robót do dnia 15 grudnia 1980 r. Do przetargu mogą przystąpić jednostki państwowe, spółdzielcze, rzemieślnicze spółdzielnie oraz osoby fizyczne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w dziale technicznym RPGM, w ciągu czternastu dni licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o przetargu w prasie. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w piętnastym dniu licząc od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, o godz. 10. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

1461-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

58-304 WAŁBRZYCH, ul. Ludowa 60, tel. 220-51

oraz

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH

57-200 ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE, ul. Bolesława Prusa 5, tel. 644

**ogłaszają ZAPISY MŁODZIEŻY
do I klas W ZAWODACH:**

- MURARZ—TYNKARZ
- BETONIARZ—ZBROJARZ
- MALARZ—TAPECIARZ
- MONTER WEWNĘTRZNYCH
INSTALACJI BUDOWLANYCH
- STOLARZ

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest: ukończenie szkoły podstawowej i podpisanie z Przedsiębiorstwem Budownictwa Rolniczego umowy przedwstępnej o pracę.

Wszystkim uczniom zamiejscowym gwarantujemy miejsca w komfortowo wyposażonym internacie. Po ukończeniu nauki przedsiębiorstwo oferuje dobrze płatną pracę i mieszkania rodzinne w miejscowościach Wałbrzych, Świdnica, Ząbkowice Śląskie, po dwóch latach zatrudnienia.

Szczegółowych informacji pisemnych i telefonicznych udzielają:

sekretariat ZSB w Ząbkowicach Śl., ul. B. Prusa 5, tel. 644 oraz
dział służby pracowniczej Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Wałbrzychu, tel. 220-51 do 59, wewn. 27-28.

NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ!

1467-k

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI POMOCNICZEJ
I MONTAŻY BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
W KIELCACH, ul. Rewolucji Październikowej 44**

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „fiat 125p 1500”, nr silnika 484928, nr podwozia 702348 rok produkcji 1973 (po wypadku). Cena wywoławcza 60.000 zł. Pojazd można oglądać na trzy dni przed przetargiem, w godz. 7-9, na terenie przedsiębiorstwa. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9, w kasie przedsiębiorstwa. Przetarg odbędzie się w dniu 2 sierpnia 1980 r., o godz. 10, w budynku przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1458-k

**ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
„ZWYCIĘSTWO”
W MOTKOWICACH (kod 28-312), woj. kielecki**

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodów:

- 1) „star A25”, nr silnika 51578, nr podwozia 59040, rok produkcji 1964, cena wywoławcza 46.200 zł;
- 2) „star A25”, nr silnika 63746, nr podwozia 111738, rok produkcji 1968, cena wywoławcza 46.200 zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu licząc od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, w biurze spółdzielni w Motkowicach. Pojazdy można oglądać przez dwa dni przed przetargiem. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu w kasie spółdzielni. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1438-k

**SPÓŁDZIELNIA PRACY WYTWORCZOŚCI RÓŻNEJ
„NOWATOR”**

W RADOMIU, ul. Malczewskiego 7

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie odwiertu studni głębinowej na terenie naszego zakładu w Radomiu, ul. Młyńska 28 wraz z wykonaniem studni z kręgów betonowych.

Projekt geologiczny ujęcia wody jest do wglądu w dziale technicznym spółdzielni, w godzinach urzędowania.

Oferty w zalakowanych kopertach mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicze, w biurze spółdzielni, do dnia 31 lipca 1980 roku. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 5 sierpnia 1980 roku, o godz. 11.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyn.

1439-k

**KIELECKA FABRYKA POMP „BIAŁOGON”
W KIELCACH, ul. Druckiego-Lubeckiego 1**

OGLASZA PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „zif 555” nr rejestracyjny KIG-3573, nr silnika 953333, nr podwozia 681277. Stopień zużycia wynosi 50 proc.

Cena wywoławcza 300.000 zł. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 sierpnia 1980 roku, w sali konferencyjnej KFP — I piętro, o godz. 10.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 4 sierpnia 1980 roku w pow. sali i o godzinie wyżej podanej.

Samochód można oglądać codziennie, w godz. 8-14, w pomieszczeniach wydziału transportu samochodowego KFP.

1476-k

**KOMBINAT BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO
W RADOMIU, ul. Mireckiego 10**

OGLASZA PRZETARG

na wykonanie zewnętrznej elewacji budynków dla WPWiK w Radomiu.

Termin realizacji — III kwartał 1980 roku. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w Zespole Przygotowania Produkcji KBK.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przetarg odbędzie się w dniu 2 sierpnia 1980 r., o godz. 10, w biurze kombinatu. Oferty można składać do dnia 30 lipca 1980 roku.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1443-k

**LIGA OBRONY KRAJU
Zarząd Wojewódzki w KIELCACH**

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „fiat 126p”, nr rej. KIH-480Y, nr silnika 7159905, nr podwozia 0008610, rok produkcji 1975. Cena wywoławcza wynosi 21.750 złotych. Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 1 sierpnia 1980 roku o godz. 10, w Ośrodku Szkolenia Zawodowego Kierowców i Przystosowania Obrońno-Politechnicznego Ligi Obrony Kraju w Jędrzejowie przy ul. Pstrowskiego 8.

W przypadku niedojścia do skutku przetargu w pierwszym terminie, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Samochód można oglądać od dnia 28.VII.1980 roku, w godzinach od 10 do 15. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie ośrodka.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1441-k

**PP CUKROWNIE KIELECKIE
W OSTROWCU**

ogłasza przyjmowanie podań o ZATRUDNIENIE

na

● WAGOWYCH

□ POMOC WAGOWYCH

Δ PROCENTMISTRZÓW

do odbioru buraków cukrowych na terenie województw kieleckiego i radomskiego, podczas kampanii cukrowniczej 1980/81.

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ:

1. życiorys (podać nazwisko, imię, mężatki podają nazwisko rodowe, imię ojca i matki, nazwisko rodowe matki, datę i miejsce urodzenia, dokładny adres zamieszkania oraz posiadany zawód);
2. zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy względnie odpowiedniego urzędu gminnego;
3. odpis świadectwa szkolnego.

Wynagrodzenie za określoną pracę wg układu zbiorowego pracy w przemyśle cukrowniczym. Podania należy kierować pod adresem: PP Cukrownie Kieleckie, Cukrownia „Częstocice” w Ostrowcu, ul. Nowotki 20 i PP Cukrownie Kieleckie, Cukrownia „Łubna” w Kazimierzu Wielkiej, ul. 1 Maja 2.

1384-k

KOMBINAT BUDOWLANY W KIELCACH OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w roku 1980 robót elewacyjnych budynku nr 2 w Jędrzejowie w osiedlu Przypkowskiego.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 14 dni licząc od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, w Kombinacie Budowlanym w Kielcach, ul. Wapiennikowa 45.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu zostanie udostępniona zainteresowanym w dziale przygotowania produkcji. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i gospodarki nieuspołecznionej.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi po upływie powyższego terminu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1477-k

GLIWICKI KOMBINAT INŻYNIERII MIEJSKIEJ W GLIWICACH

ogłasza PRZYJĘCIA

na rok szkolny 1980/81

DO:

ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
i OHP W JASTRZĘBIU

dla KANDYDATÓW

od lat 16 w ZAWODACH:

● MONTER

zewnętrznych sieci komunalnych

(nauka 2 lata plus kurs spawania dla absolwentów);

● MONTER konstrukcji drewnianych

(nauka 2 lata plus kurs prawa jazdy dla najlepszych absolwentów);

● BETONIARZ-ZBROJARZ

(nauka 2 lata plus kurs prawa jazdy dla najlepszych absolwentów);

● MECHANIK maszyn budowlanych

(nauka 3 lata).

UCZNIOWIE — JUNACY OTRZYMUJĄ:

- odzież roboczą;
- mundur wyjściowy;
- podręczniki;
- posiłki regeneracyjne;
- dobre zarobki;
- udział we wczasach, rajdach, wycieczkach.

ADRES POD KTÓRYM NALEŻY

SKŁADAĆ PODANIA:

13-5 Ochotniczy Szkolny Hufiec Pracy

44-330 JASTRZĘBIE III,

ul. Podhalańska 1,

tel. 610-91.

1372-k

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH

we Włoszczowie, ul. Wiśniowa 9

z a w i a d a m i a, że prowadzi nadal PRZYJĘCIA do klas pierwszych:

▲ TRZYLETniego LICEUM EKONOMICZNEGO

O SPECJALNOŚCI:

EKONOMIKA i RACHUNKOWOŚĆ
PRZEDSIĘBIORSTW ROLNYCH

▲ DWULETniego POLICEALNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

(dziennego, dla niepracujących)

O SPECJALNOŚCI:

EKONOMIKA i RACHUNKOWOŚĆ
PRZEDSIĘBIORSTW ROLNYCH.

Szkoła zapewnia miejsca w internacie.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły, codziennie w
godz. 8—15. 1459-k

GOSPODARSTWO POMOCNICZE

przy

Państwowym Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci
W MNICHOWIE k. Jędrzejowa
kod 28-304 Miąsowa

zatrudni NATYCHMIAST

MAŁŻEŃSTWO

DO OBSŁUGI BYDŁA i TRZODY CHLEWNEJ

o r a z

PRACOWNIKA

DO UPRAW ROŚLINNYCH.

Wynagrodzenie oraz wszystkie pozostałe świadczenie zgodnie z układem zbiorowym pracy dla państwowych przedsiębiorstw gospodarstw rolnych.

Gospodarstwo dysponuje mieszkaniem dla rodziny. Istnieje możliwość korzystania ze stołówki zakładowej.

PONADTO, w Domu Pomocy Społecznej

zatrudnimy NATYCHMIAST

NASTĘPUJĄCYCH PRACOWNIKÓW:

- DOZORCĘ NOCNEGO (mężczyźni);
- ROBOTNIKA TERENOWEGO (mężczyźni);
- 2 PIELEŃNIARKI;
- 2 WYCHOWAWCZYNI;
- PRACZKĘ.

Sprawę wynagrodzenia oraz zakwaterowania proszę uzgadniać osobiście z dyrektorem Domu Pomocy Społecznej, w dniach i godzinach pracy. 1493-k



TOTALIZATOR SPORTOWY

W związku
z przypadającym

ŚWIĘTEM
ODRODZENIA
22 LIPCA

ZAKŁADY

EXPRESS

i MAŁEGO LOTKA

PRZYJMOWANE

BĘDA

DO 21 LIPCA

(poniedziałek)

WŁĄCZNIE.

Zapraszamy do udziału w grze.

TOTALIZATOR
SPORTOWY

1500-k

Komunikat

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Kielcach zawiadamia, że z uwagi na konieczność przeprowadzenia remontu urządzeń kotłowych w Centralnej Ciepłowni w Kielcach, w dniach od 1 do 15 sierpnia br. wstrzymana zostanie dostawa ciepłej wody dla mieszkańców osiedli: Herby, Uroczysko II, Świętokrzyskie oraz dla Zespołu Szkół Zawodowych przy al. 1000-lecia Państwa Polskiego. 1485-k

KOMBINAT GIPSOWO-KREDOWY

W GACKACH k. PINCZOWA

OGŁASZA DODATKOWE ZAPISY do klas pierwszych na rok szkolny 1980/81

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ PRZYZAKŁADOWEJ

O SPECJALNOŚCI:

- MECHANIK MASZYN i URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
- MECHANIK-KIEROWCA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- ELEKTROMONTER

Ubiegający się o przyjęcie winni złożyć w sekretariacie szkoły, w najkrótszym czasie, następujące dokumenty:

- podanie, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, świadectwo zdrowia i trzy fotografie.

Młodzieży uczącej się w naszej szkole zapewniamy:

- internat;
- zarobki w wysokości od 300 do 1200 zł, w zależności od roku nauczania;
- ubranie wyjściowe wartości 2500 zł;
- bezpłatne posiłki regeneracyjne;
- zdobycie przez mechanika i elektromontera drugiego zawodu — kierowcy, w systemie kursowym;
- wyróżniającym się absolwentom kierunku mechanicznego — przyjęcie do Technikum Mechanicznego dla Pracujących, na specjalność — BUDOWA MASZYN.

Chętni podwyższenia kwalifikacji winni złożyć następujące dokumenty:

- podanie
- życiorys
- świadectwo ukończenia ZSZ
- trzy zdjęcia
- świadectwo zdrowia
- zaświadczenie z zakładu pracy. 1445-k

KOMUNIKAT

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Gazyfikacji Bezprzewodowej w Stąporkowie ponownie informuje mieszkańców województwa kieleckiego, że NIE DOKONUJE INSTALACJI URZĄDZEŃ GAZOWNICZYCH, STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ KLIENTÓW, między innymi dlatego, że nie są przystosowane do gazu płynnego propan-butan.

Podległe nam Zakłady Gazyfikacji Bezprzewodowej przyjmować będą nadal podania na instalacje nowych urządzeń gazowniczych, dostarczanych przez zakłady, informując na piśmie o orientacyjnych terminach wykonania danej instalacji. 1474-k

ZAKŁADY METALOWE „PREDOM-MESKO” w Skarżysku-Kam., ul. Armii Ludowej 122

zatrudni ZARAZ

INŻYNIERA METALURGA
ze specjalnością SPAWALNICTWO.

Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe do omówienia w dziale kadr. 1450-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE „BUDOCHEM”

w Radomiu, ul. Struga 26/28

posiada do upłynnienia

CZĘŚCI SAMOCHODOWE DO NASTĘPUJĄCYCH SAMOCHODÓW:

„ŻUK”, „STAR-29”, „ZIL”, „STAR-28”, „JELCZ”, „TATRA”, „KRAZ”,

CZĘŚCI DO CIĄGNIKA „URSUS”

oraz zespoły i części zamienne
do silników spychaczy i koparek
— różnych typów.

Szczegółowych informacji udziela Zakład Sprzętowo-Transportowy PBM „Budochem”
Radom-Potkanów, ul. Wielkopolska, telefon 281-71, wewn. 13. 1429-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE „BUDOCHEM”

w Radomiu, ul. Struga 26/28

SPRZEDA

przedsiębiorstwom państwowym i uspołecznionym
zbędne materiały z następujących gałęzi:

06, 07, 09, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 20, 21

Szczegółowych informacji udziela dział
gospodarki materiałowej, telefon 291-81,
wewn. 186 lub 187 1447-k

